

W drodze do Fontainebleau – Krystyna Gizowska i Bogusław Mec

Pożyczony wóz włókł się trząśł i chwiał
Ale przecież wiózł tam, gdzie wiózł nas miał
Nim dwudziesty wiek, jak zapalka zgasł
W Monte Carlo już nie było nas
W drodze do Fontainebleau,
Nawet nam nieźle szło
Pół Europy przejechał stary grat
W drodze do Fontainebleau
Szampan był, bito szkło
Zawrót głowy, to było właśnie to
Dwie walizki bzdur mamy stamtąd lecz
Nie dosięgnął chmur bagaż dla dwóch serc
A gdy jakiś most prosto w niebo wiódł
Zawsze bliżej był motelu chłód
W drodze do Fontainebleau
Nawet nam nieźle szło
Pół Europy przejechał stary grat
W drodze do Fontainebleau
Szampan był, bito szkło
Zawrót głowy to było właśnie to
W drodze do Fontainebleau
Nawet nam nieźle szło
Pół Europy przejechał stary grat
W drodze do Fontainebleau
Szampan był, bito szkło
Zawrót głowy, to było właśnie to



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych